

Bolter, Wi

Z dnia na dzień. po prosu jakoś tak
Skoślawił nam się świat
Nuby jest jak jest,
lecz nam razem jakoś obco jakoś źle
Biegnie czas jak gdyby przeciw nam
bez uśmiechu idę sam
Co się z nami stało,
że nadziei mamy wciąż tak mało
Ref.: Więcej słońca, za wiele było chmur
Może wreszcie tu, coś się jednak zmieni
coś się jednak zdarzy
Więcej słońca, już dosyć było b
teraz nam się marzy najprawdziwszy cud
Nuby nic, a rano zrywasz się
I na wszystko męoacute;wisz nie
ja nic już nie wiem,
nie rozumiem nawet sama siebie
Czegoś żal i czegoś ciągle brak
każdy dzień ma gorzki smak
A nad głowami
znowu Niebo pełne deszczu mamy
Ref.: Więcej słońca, za wiele było chmur
Może wreszcie tu, coś się jednak zmieni
coś się jednak zdarzy
Więcej słońca, już dosyć było b
teraz nam się marzy najprawdziwszy cud
W słońcu będzie inaczej,
W słońcu wszystko zmieni się
W słońcu to będzie nasz dzień
W słońcu, w słońcu zobaczysz
W słońcu nam nie będzie źle
W słońcu to będzie nasz dzień, nasz dzień
Ref.: Więcej słońca, za wiele było chmur
Może wreszcie tu, coś się jednak zmieni
coś się jednak zdarzy
Więcej słońca, już dosyć było b
teraz nam się marzy, nam się marzy najprawdziwszy cud
Więcej słońca...
Więcej słońca...